

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:  
**BIAŁYSTOK**  
RYNEK KOŚCISZKI Nr  
Konto P.K.K.  
Za rok  
wiel. 25  
70 gr.

# Biennik Białostocki

W przedmiejscu  
wiel. 10  
**MOJA  
GAZETA**  
za rok  
wiel. 25  
70 gr.

## Narada na Zamku

Wczoraj w godzinach popołudniowych p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjechał na Zamku na łącznej audycji p. premiera Kościłkowskiego.

## 1.000.000 zł. od Lewjałana na pomnik Marszałka Piłsudskiego

W dniu wczorajszym Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjechał na Zamku na łącznej audycji p. premiera Kościłkowskiego. W obecności przewodniczącego komitetu wykonawczego uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego, gen. Wieniawy - Długożowskiego oraz przedstawicieli komitetu stołecznego w osobach prezydenta m. stoł. Warszawy Starzyńskiego, dyrektora Garbusińskiego i Włodzimierza Bernera, delegacji prezydium Centralnego Związku przemysłu polskiego i zrzeszonych w nim organizacji w składzie: pp. Henryka Straburkera, Aleksandra Ciszewskiego, Włodzimierza Fajana, Alfreda Fajera, Aleksandra Heima - Jareckiego, Jana Holyńskiego, Ludwika Panienki, Józefa Reńskiego, Stanisława Serzyckiego i Andrzeja Wierbińskiego.

Delegacja prezydium Centralnego Związku przemysłu polskiego w wy-

## Pracą i piórem Marszałek Piłsudski zapewnił był swym córkom

Jak już wczoraj donosiliśmy, na Zamku warszawskim odbyło się w obecności P. Prezydenta RP i członków Rady Państwa, sprawa ożenku córki Marszałka Piłsudskiego Wandę i Jędrzeja.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

Przewodniczył sędzia Wiktor Zawadzki.

W myśl wniosku Pani Marszałkowej Piłsudskiej rada familijna wyraziła zgodę, aby za kwotę, wyrażoną w częściowej realizacji praw autorskich Marszałka, zakupić na rzecz córki folwark, położony w jednym z wschodnich województw.

## Amy Mollison leci po rekord

LONDYN, 3.4. Lotniczka Amy



Mollison, która wystarciała dać z lotniska Gravesend celem ustanowienia rekordu na dystansie Londyn - Caspaci, leci na samolocie, który może rozwinąć maksymalną prędkość 150 mil angielskich na godzinę przy średniej szybkości 125 mil. Samolot może przelecieć 2.200 mil bez ładowania, z ładunkiem 1.270 galonów paliwa. Lotniczka zamierza lecieć wzdłuż zachodniego wybrzeża Afryki. Pierwsze lądowanie przewidziane jest w Colonie Acchar w Afryce północnej.

## Obywatel w labiryncie

Nareszcie! Nareszcie „dodatki do podatków” przestają być utrapieniem szerokiej rzeszy podatników. Nareszcie przestanie kupiec czy rzemieślnik, kanielicznik czy ziemianin, w pocie czoła mazać się nad obliczeniami; nie też wyniesie „nadzwyczajny dodatek do podatku dochodowego”, a ile „dodatek samorządowy do podatku przemysłowego od obrotu”. I! takich „dodatki” zostało zdumionych z ksiąg urzędów skarbowych i z ksiąg buchaltery, ludzi, prowadzących praktyczny interes gospodarczy. Wszystkie te „dodatki” zostaną „wzajemnie” w zasadniczą stawkę podatku i przestaną figurować jako osobne „dodatki”, w których trudno było się zorientować najbardziej rutynowanym buchalterom i oświatłym w służbie urzędnikom skarbowym.

Ala to nowe i praktyczne zarządzenie musimy uznać za pierwszy zaledwie krok na drodze do „ulgowego życia” zarówno w dziedzinie skarbowej jak i obywateli. Jest jeszcze bardzo wiele „dzieł” w procedurze podatkowej, którym „szary obywatel” z głębi serca życzę, aby jaknajrychleji zginęły lekką, ale nagłą śmiercią.

Po nietychko namiętności „dodatki do podatków” — ale powstał z biegiem czasu psir wachlarz sanych podatków. Obywatel w labiryncie, mni na kilku murach biurowego gruntu spod Łopuchach krzemił z rynku w Świeżanach, płacą nie jeden, a szereg różnych

podatków: od dochodu, od obrotu, od gruntu, od lokalu itd. Dla każdego z tych podatków otrzymują osobny „wymiar”, osobny „termin”. W styczniu płaci się to, a w lutym tamto itd. Za jedno kwartał, za drugie półrocznie. Bieda, jeżeli w tem zawilem „calendariu” zyski się pomiesza. Wtedy poczynają walić z urzędu „upomnienia” i „przynaglenia” i papiery z wylęczeniami osetek zwłoki lub kar. Niebawem kłebi się listy chaosu. Chłop drapie się w głowie, kramikar kłębą na czym świat stoi — ale to nie nie pomaga. Z labiryncu podatkowego wyprowadzić wówczas jedynie twarda raczka... czekutorka.

Z tem trzeba wreszcie skończyć! Dobrze, że znikną „dodatki”, które zresztą nekaly przeważnie siery gospodarcze wyższego rzędu. Ale nizinom społecznym, tym milionom, drobnych podatników, trzeba więcej: trzeba uprosić całą procedurę wymiaru rozmaitych podatków, trzeba zaprzestać wysyłania do chłopu na wsi i do „szarego obywatela” nieliskiego karteczek z różnymi podatkami i rozmaitemi terminami.

Odetchna wtedy z ulga skarbowcy, śleszacy w urzędach nad sterami papierków — odetchna milion obywateli, zatracać się zupełnie w hieroglicach, które im się niestannie rączą.

Zycie stanie się wówczas nieco łatwiejsze

Bez względu jednak na to wszystko jest zbyt wcześnie, by można było mówić o ostatecznym stanowisku rządu francuskiego. Narzuca się jednakże uwaga ogólna: memorandum niemieckie przewiduje trzy okresy organizacji pokoju i różne statuty dla zachodu i wschodu Europy. Stwarzając pomiędzy różnymi zagadnieniami europejskimi różnice zarówno pod względem terytorjalnym jak i pod względem czasu, przystępowało ono Europie lata niepokoi i zamieszania, których niebezpieczeństwo może być tylko zwiększone przez następujące po sobie i stale wzrastające żądania Rzeszy.

Ton półurzędowej emancjacji jest więc ostrzy. Ale znacznie ostrzejsze jest ton prasy. Wystarczy przytoczyć głos „Petit Parisien”, który twierdzi, że niemiecki „plan pokojowy”, jeżeli chodzi o impertynencje, nie pokazuje i laższy romantyzm polityczny, przekracza wszystko, co można było sobie „wyobrazić” zarzeka kanclerzowi Hitlerowi chęć narzucenia innym narodom koncepcji opartej na dyktatorstwie niemieckiej w zakresie wszystkich spraw politycznych na kontynencie europejskim.

Co do dalszych planów francuskich to, wedle arencji Havasa, rząd francuski będzie domagał się

zwolnienia konferencji mocarstw łokarneskich dla rozpatrzenia propozycji niemieckiej.

W poniedziałek odbędzie się posiedzenie rady ministrów. Tymczasem min. Flamin wczwał do Paryża ambasadorów francuskich w Londynie, Rzymie, Berlinie i Brak-seli, celem poinformowania ich o nastroszach, panujących w tych stołach. Wbrew pierwotnym informacjom ambasadorowie ci praw dopodobnie nie wezmą udziału w posiedzeniu rady ministrów. Byłoby to bowiem fakt bez precedensu. Warto znowuować, że istnieją tendencje, zmierzające do rozszerzenia kręgu państw, które mają obradować nad ostatecznym wytworzoną sytuacją.

W każdym razie, — jak podkreśla agencja Havasa, — Francja pozostanie wierna zasadzie niepodzielności pokoju i na niej opiera swą dalszą działalność dyplomatyczną.

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

## Zródło bibuły komunistycznej



Tajna drukarnia komunistyczna znaleziona na poddaszu w domu Stanisława Sokolowicza w Nowej Wsi pod Praskowem. Drukarnia ta, zaistniała w kilku mieszkaniach, wyposażona była w maszynę płaską najnowszego systemu marki niemieckiej. Aresztowano przy niej komunistę Tadeusza Nowaka.

Tajna drukarnia komunistyczna znaleziona na poddaszu w domu Stanisława Sokolowicza w Nowej Wsi pod Praskowem. Drukarnia ta, zaistniała w kilku mieszkaniach, wyposażona była w maszynę płaską najnowszego systemu marki niemieckiej. Aresztowano przy niej komunistę Tadeusza Nowaka.

Tajna drukarnia komunistyczna znaleziona na poddaszu w domu Stanisława Sokolowicza w Nowej Wsi pod Praskowem. Drukarnia ta, zaistniała w kilku mieszkaniach, wyposażona była w maszynę płaską najnowszego systemu marki niemieckiej. Aresztowano przy niej komunistę Tadeusza Nowaka.

Tajna drukarnia komunistyczna znaleziona na poddaszu w domu Stanisława Sokolowicza w Nowej Wsi pod Praskowem. Drukarnia ta, zaistniała w kilku mieszkaniach, wyposażona była w maszynę płaską najnowszego systemu marki niemieckiej. Aresztowano przy niej komunistę Tadeusza Nowaka.

## W blaskach słońca -- oko w oko z księżycem Na wysokości 11 klm. przy 58° mrozu

## Kpt. Burzyński i dr. Jodko-Narkiewicz opowiadają o swym locie

Z kpt. Burzyńskim i dr. Jodko-Narkiewiczem spotkaliśmy się wczoraj w Aeroklubie R. P. w Warszawie, gdzie bohaterzy podniebnych lotów opowiedzieli nam o swym locie balonowym „Warszawa II”.

Do 5.000 mtr. balon wzniósł się samoczynnie. Zaczęliśmy wówczas stopniowo wyrzucać balast i balon unosił się już z młotem przestankami, co umożliwiło doktorowi obserwację naukową. Na wysokości 4 tys. mtr. założyliśmy maski z tlenem. Nasze samopoczucie było doskonałe. Nie odczuwaliśmy żadnego bólu w uszach. Dopiero, gdy trzeba było coś podnieść, orien-

towaliśmy się, jak daleko znajdujemy się od ziemi.

— O godz. 12.37 osłabliśmy największą wysokość 10.853 mtr. (ustalona przez p. Lisowskiego, dyr. Obserwatorium Aerologicznego Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Legionowie) i pozostałymi tam 40 minut.

Widoczność obejmowała tylko pół widokregu.

Na ciemno — szafrowym — niebie widać było księżyc. Termometr wskazywał — 88 stopni.

Pracowaliśmy jednak bez rękawiczek, nie odczuwając mrozu, gdyż działanie słońca jest w gorze o wiele intensywniejsze, niż na ziemi. Ale w ciemności powoli do kłama zimno, a rękę i brwi pokrył biały szron.

Kierunek lotu wskazywał, że za 2 do 3 godzin przekroczymy granicę Litwy. Początkiem wieczna kłapa i w pół godziny „zeszliśmy” na ziemię. Nie odczuliśmy żadnej zmiany w ciśnieniu, tylko podczas lądowania poharatyła mnie trochę gałęzie sosny.

„Poharatania” te są jeszcze bardzo widoczne na czole i twarzy żołnika, który podał nam lewą rękę bo prawa „nie znośi jeszcze dotknięcia”.

Dopiero za 3 do 4 tygodni wyniki badań będą ostatecznie opracowane — zabrakł skioi głos dr. Jodko-Narkiewicz.

Badaniami nad wyższymi warstwami powietrza zajmowałem się

z prof. SGGW p. Ziemięckim, ale praca w „terenie” jest o wiele bogatsza w rezultaty, niż w laboratorium. Naszym celem było badanie promieni kosmicznych, mało dotychczas znanych.

Wiemy tylko, że są to drobne utwory, poza wymiarami atomowymi, ustawicznie „dobobardują” ziemię i swobodnie przenikają, nawet przez warstwy ołowiu. Zbliżeniowo pochłania je atmosfera. W odległości np. 5 klm. od ziemi znajduje się ich 30 proc. w powietrzu, a ich ilość wzrasta w miarę wysokości.

— Nie znamy jeszcze ich właściwości. Wiemy tylko, że są bardziej radioaktywne od radu.

I kto wie, jakie zastosowanie będą mogły mieć nie tylko w meteorologii, lecz i w medycynie. Kto może przewidzieć, czy nie okazą się skuteczniejszą bronią przeciwko rakowi, niż rad?

— Nad badaniem promieni kosmicznych pracują najwybitniejsi naukowcy. Obecnie Polska wbułowała cegiełkę w ołtarz nauki światu.

## Nowy wicewójtowa nowogródzki

Jak się dowiadujemy, p. Bazył Rogowski, starosta powiatu częstochowskiego, mianowany został wicewójtowa nowogródzki.

## Pożoga na Dalekim Wschodzie Wojna mandżursko-mongolska



Żołnierze nie mają nawet czasu na spokojne zjedzenie obiadu. Aby nie tracić czasu nie odkładają broni i spożywają posiłek stojąc.

LONDYN, 3.4.

Po wielkiej bitwie na pograniczu mandżursko-mongolskim sytuacja na Dalekim Wschodzie zastrzyła się znowu ogromnie.

Walka pod Taulan nie była już zwykłym starciem pogranicznym, lecz normalniejszą bitwą, w której zwał się po stronie mongolskiej użyto niemal wszystkich rodzajów nowoczesnej broni, jak czołgów, samolotów, a nawet mitracy celni. Podobno postugowano się też zrzutami trucizny.

Po ataku lotniczym, nastąpiło starcie oddziałów konnych, przyczem zupełny sukces odniósł kawaleria mongolska, czyli korczy mongolski.

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

Wobec przewagi sił i zasłowania

# Odpowiedź kanclerza Rzeszy

Na stół przyszłych obrad dyplomatycznych — stół, przy którym puszcza tymczasem stoła kresla — położył kanclerz Hitler obszerny dokument. Jego 19 punktów znajduje się od wczoraj w ogniu dyskusji.

Nazwano ten dokument „niezłomkim planem pokojowym”. Określano go jednak wcale nie tak. Przede wszystkim nie żyjemy w czasach wojny, aby traktować go jako próbkę. Toż nie jest, co jest ucieczką od ulgowego wydania 14 punktów Wilsona.

Paratem gdyby kanclerz Hitler miał ambicję przedstawienia planu nowej organizacji państw — europejskiej, to musiałby uwzględnić w jednolitej mierze wszystkie regiony Europy. A tymczasem ograniczył się tylko do zachodu. Nie może więc być nowym jakiegoś ogólnego planu nowego systemu europejskiego.

Ale też chodzi tu o coś innego. Chodzi o odpowiedź na propozycję czterech mocarstw, które na grupach Locarna pragnęły stworzyć coś, co by nieistniejące już faktycznie gwarancje paktu reńskiego zastąpiło. Nie więc dziwne, że odpowiedź niemiecka po tej samej idzie dalej.

To wysłanie na pierwszy plan sprawy Zachodu nie może samo w sobie budzić zastrzeżeń, jeśli się uważa pod uwagę, że po rozbiciu Lokarna powstała tam zupełna próżnia. Inna rzecz, że trudno się nie pozostawiać specjalnie litować! Mocarstwa zachodu znalazły się dziś wobec konsekwencji własnej krótkowzroczności. W roku 1925 chciały sobie zapewnić życie w komforcie i spokoju, pozostawiając wschód celowo w chaosie i wydając go jakobyż na łup okupacji niemieckiej. Różnica jednak była ogromna. Był to powrót do sytuacji na zachód i dziś Polska opiera się na Niemcami uregulowanej i jasno

sprecyzowanej stosunki, podczas gdy właśnie nad Renem zapanował chaos.

Możemy więc spokojnie patrzeć, jak mocarstwa usiłują przywrócić układ stosunków politycznych, stworzyć jakąś organizację. Nie wydaje się, że przesłanie — nieważne mówiąc — by propozycje niemieckie, które we Francji przyjęte zostały już najgorzej, pozwoliłyby bardzo szybko osiągnąć ten cel.

W każdym razie, skoro odpowiedź nie echa dotychczas propozycji, dla rządów polskiego nie powstała potrzeba ustosunkowania się do tej odpowiedzi, tak jak nie było konieczne zaimponowanie stanowiska wobec samych propozycji.

Stanowisko Polski jest przecież dobrze znane, a w czasie obrad londyńskich zostało jasno przedstawione światu. Naszym zdaniem żadna sprawa nie może być rozpatrywana, ani tem mniej decydowana bez udziału wszystkich zainteresowanych. A jeśli jest jakaś sprawa, która interesuje wszystkie narody europejskie, to jest nią właśnie sprawa bezpieczeństwa i systemu politycznego w Europie!

Europa stanowi całość i pokój europejski trzeba organizować wedle tych samych metod, na zachodzie i wschodzie naszego kontynentu.

## Ambasador Lipski u min. Neuratha

BERLIN, 3.4. — Ambasador Polski w Berlinie, Lipski, został przyjęty w środę przez ministra spr. zagr. Rzeszy von Neuratha. Który poinformował ambasadora o treści odpowiedzi rządu niemieckiego, wrocznej przez ambasadora von Ribbentropa w Londynie.

W dłuższej rozmowie min. von Neurath podał ambasadorem Lipskiemu również komentarze do złożonego rządowi brytyjskiemu tekstu odpowiedzi niemieckiej.

## Ribbentrop z Hitlerem w ciągłym kontakcie telefonicznym

LONDYN, 3.4. — Ribbentrop od czasu awnej wczorajszej rozmowy z min. Edenem kilkakrotnie porozumiewał się telefonicznie z kanclerzem Hitlerem. Następnie złożył krótką wizytę Edenowi przed otwarciem posiedzenia Izby gmin.

W kontaktach politycznych przypuszczają, że celem tej wizyty było znanie opinii Edena z odpowiedzi kanclerza Hitlera na ponowne postawione wczoraj przez Edena zapewnienie, czy Rzesza zgadza się nie forsować Nadręń.

## Anglia jest dobrej myśli po odpowiedzi niemieckiej

LONDYN, 3.4. — Mogło być gorzej! — Oto najkrócej ujęta opinia angielska o proponowanych niemieckich, które choć powszechnie uznawane są za niedostateczne, wydała się Anglikom podługą dla dalszej dyskusji. Londyńczycy, że drzwi nie zostały zatrzaśnięte.

Głównym zarzutem pod adresem Hitlera jest to, że nie chce zobowiązać się do nielotaryzowania Nadręń, choć na okres rokowania.

Co się tyczy dalszej procedury, Anglia nie odnosi się żywotnie do francuskiej propozycji odbycia konferencji łokarniejskiej, gdyż nie chce się znaleźć wobec żądania Francji umniejszenia niemieckiego za nieudzielenie się do dyskusji. Woli dyskretniejsze i po-

wolniejsze normowy dyplomatyczny i będzie zapewne grała na zwłokę.

## Gondar — czarna Samossiera Gen. Wehib-pasza ranny odłamkiem bomby

PARYŻ, 3.4. — Korpus zmotywowany pod wodzą gen. Staraka, który zajął miasto Gondar, został wczoraj rano zastawiony zmienną w tym mieście przez lotny oddział kawalerii rasa Ayelu.

Wskazywano, że w czasie swych rozmów londyńskich podkładał gotowość Niemiec do zawarcia paktu z wszystkimi państwami, z tem jednak zastrzeżeniem, że w praktyce tylko Rosja sowiecka udzieli nie odmówi.

Później zapytania w Moskwie, że wznowiona agresywność niemiecka w kierunku na Dalekim Wschodzie stoi w ścisłym związku ze stanowiskiem Niemiec, w myśl istniejącego paktu japońsko — niemieckiego, (ko)

## Od 3 do 14 dni Przyspieszony wymiar sprawiedliwości za zakłócenie spokoju publicznego

Podaliśmy już wiadomość o zarządzeniu ministrów spr. wewn. sprawiedliwości, by możliwe jak najprędzej skrócić postępowanie administracyjne — karne przeciw tym, którzy zakłócają spokój publiczny lub zostają przychwytemi

## Czy Węgrzy pójdą za przykładem Austrii?

BUDAPEST, 3.4. — W związku z ustanowieniem powszechnego obowiązku służby wojskowej w Austrii, prasa węgierska podkreśla, że węgierska opinia publiczna z zyczliwymi odnośmi się do kroku austriackiego.

Węgry, którzy zbliżyli do rządu „Pester Lloyd” — godzą się pod tym względem w takim samym poście nia, jak wczoraj Austria. Ograniczenia wojskowe odzwierciedlać jako pożądaną, przewidywaną wieloletnią potrzebą w Węgry, domagając się równowagi.

BUDAPEST, 3.4. — Władomści, jakie nadeszły z Wiednia, wywołują obawy, że Węgry mogą pójść za przykładem Austrii i wprowadzić obowiązek służby wojskowej.

W kontaktach politycznych mówią zwolniamy w najbliższych dniach konferencji Maltejskiej w celu zalecenia stanowiska. Konferencja ta odbyłaby się w Rumunii lub w Czechosłowacji.

## Kradzież dokumentów w sztabie brytyjskim

KAIR, 3.4. — W Ismailie nad kanałem Sueskim aresztowano Włocha Francesco Taccini pod zarzutem ukrywania dokumentów, wykradzionych ze sztabu brytyjskiego nad kanałem Sueskim przez pewnego Malteńczyka.

## Pożyczka inwestycyjna w transakcjach prywatnych

Obligacje 3 proc. prem. poźniej stycynej, której wydawanie obecnie się odbywa, są już przedmiotem transakcji na rynku prywatnym. Za obligacje 100-złotowa — płaca 72—72,50 zł. Na giełdzie nowa pożyczka inwestycyjna ma być wprowadzona do 20 kwietnia b. r. i wówczas kurs jej powinien być znacząco się poprawił. W kłopotach bieżących nową o kursie powyżej 80 zł.

## Kradzież mostu na opał Aresztowanie zachwałego złodzieja

Niedawno donosiliśmy o niezwykłym kradzieży mostu osobowego na rzecze Odnie w Kuttanie. Złodzieje w ciągu dwu dni rozebrali żelazne wiazania mostu i podkuliły. Po długich poszukiwaniach policji kantonowej udało się wreszcie wykryć sprawcę bezczelnej kradzieży, 42-letnie-

go gorącym uczynki używając broń i materiałów wybuchowych. Zgodnie z tem rozporządzeniem terminy w postępowaniu karnym administracyjnym ulegają skróceniu do 3-dni. Orzeczenia nie doręcza się — ogłoszenie orzeczenia za stępnie jego doręczenia. Sady wyznaczają rozprawy na czas możliwie najkrótszy, nie dłuższy niż dni 14, a jeśli oskarżony i świadkowie mieszkają w sądzie — na 7 dni. Grzywny wyznaczane nakazem karnym, ab orzeczeniem sądu są natychmiast ściągane.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 b. m. i obowiązuje do końca b. r.

## Nowa kleska żywołowa w Stachach Z edo.

NOWY JORK, 3.4. — Orkan spowodował wielkie skutki w miejscach ku Cardale w stanie Nowy Jork, 26 osób poniosło śmierć, 60 odniosło rany. Przeważnie 60 domów mieszkalnych zostało zniszczonych.

Wszystkie rzeki w Georgii i w obu Karolinach przybrały i stanem tym grozi wielka powódź.

## Uroczystości ku czci Skargi pod protektoratem P. Prezydenta

Komitet obywatelski, jaki zawiązał się w Krakowie, by godnie uczcić 400-letnicie urodzin św. Piotra Skargi, zwrócił się do P. Prezydenta Kępińskiego, prof. Ignacego Mościckiego o objęcie protektoratu nad uroczystościami.

W dniu wczorajszym krakowski komitet Skargowski otrzymał odpowiedź z kancelarii cywilnej P. Prezydenta, że P. Prezydent przychylił się do prośby komitetu i przyjął godność Protektora uroczystości krakowskich.

Obchód w Krakowie odbędzie się w dn. 6 i 7 czerwca.

komitet Skargowski otrzymał odpowiedź z kancelarii cywilnej P. Prezydenta, że P. Prezydent przychylił się do prośby komitetu i przyjął godność Protektora uroczystości krakowskich.

Obchód w Krakowie odbędzie się w dn. 6 i 7 czerwca.

## Nowy zakres działania podsekretarzy stanu w m. n. saarbru

W ministerstwie skarbu został ostatnio dokonany nowy podział czynności poszczególnych wiceministrów skarbu i tak bezwzględnie nadzorczy minister skarbu podlegają obecnie: gabinetowi ministra, biuro personalne, departament obrotu pieniężnego (który dotychczas podlegał wiceministrowi Kocowi) i Prokuratura Generalna.

Podsekretarz stanu Tadeuszowi Lechnickiemu podlegają departamenty ogólny, akcyzy i monopolowy, Państwowy urząd kontroli długów państwowych i Rada Spółdzielcza oraz wszystkie sprawy, związane z pracami Komitetu Ekonomicznego ministrów.

W rękach podsekretarza stanu Tadeusza Ordyńskiego spoczywa departament budżetowy, sprawy kasowe i rachuby, jak również Urząd długów państwowych.

Wreszcie podsekretarz stanu Ferdynandowi Świątlickiemu podlega nadzór nad departamentem podrzędnych i opłat i departamentem cel oraz Straż graniczna.

Zmiany te spowodowane zostały zmianami ilości wiceministrów z czterech do trzech, co nastąpiło po objęciu przez wicem. Kocę prezysury Banku Polskiego.

## Praga — Moskwa Komunikacja lotnicza od 1-go maja

BUKARZEST, 3.4. — W czwartek podpisany został pomyślny Rumunia, Czechosłowacja i Związek Radziecki układ w sprawie komunikacji lotniczej na linii Moskwa — Praga.

Komunikacja ta podjęta będzie z dn. 1 maja.

Lądowania odbywać się będą w Jasach i w Ciepł.

Linia ta obsługiwana będzie początkowo przez samoloty sowieckie i czeskosłowackie.

Lądowania odbywać się będą w Jasach i w Ciepł.

Linia ta obsługiwana będzie początkowo przez samoloty sowieckie i czeskosłowackie.

## Kolejarz-emeryt skazany za defraudację

(gd) Sprawa emeryta kolejarza Kordana Silbermanna, który czynił w Wielkiej sensację na całym Kaszubach.

Silbermann odpowiadał przed chłopskim sądem okręgowym za sporenieżenie z kolejarzkiej kasy zbiorowej 4330 zł. i za sfałszowanie pokwitowań dla komisji rewizyjnej.

Oskarżony najpierw nazwał się Silbermann. Kłopotem na tymczasie władz nie uciekających zmian swej kasy nazwiska w roku 1903 na Silbermann. Przed ustanowieniem do służby na kole był nauczycielem, a następnie skreślony z listy nauczycieli za pijaństwo, wstąpił do służby kolejarzkiej. Wierano go nawet przezimem i kasierem kolejarzkiej kasy zbiorowej w Koscielinie Silbermann dopuszczał się w tym czasie różnych malwersacji. Zdefraudowane pieniądze użył na sklep dla córki.

Sąd skazał Silbermanna na przysiężenie 4330 zł. na 20 miesięcy więzienia, za sfałszowanie podpisów na

kwitach na 10 miesięcy więzienia, a za przedłożenie sfałszowanych pokwitowań komisji rewizyjnej na 10 miesięcy więzienia.

Po zastosowaniu amnestii wymierzono mu łączną karę na 15 miesięcy więzienia, bez zawieszania. Kosztami postępowania obciążył sąd skazanego.

## Nowy starosta morski

(gd) Obecny starosta morski p. Syska przybył już z Łomży do Wełherowa, celem objęcia swego stanowiska.

Obyczajowy starosta morski p. Wendorff z dniem 1 b. m. objął urządowanie na stanowisku wicewojewódzkiego łódzkiego.

Odchodzącego starostę Wendorffa pociągano społeczeństwo z wdzięcznością dla jego pracy.

Obyczajowy starosta morski p. Wendorff z dniem 1 b. m. objął urządowanie na stanowisku wicewojewódzkiego łódzkiego.

Odchodzącego starostę Wendorffa pociągano społeczeństwo z wdzięcznością dla jego pracy.

## Szwależer zamordowany na warcie

Skrzytobóczy strzał o północy

Zandamerla i policja prowadzą energicznie śledztwo celem wykrycia sprawcy tajemniczego zabójstwa dokonanego w nocy ubiegłej na szwależerze Henryku Chorałym, pełniącym wartę na posterunku ochronnym przy magazynach mundurowych w Warszawie.

Około godz. 12-ej w Warszawie i p. Chorały został zamordowany. P. Chorały został zamordowany odłosem

wystarczyło.

W chwili latarni, utrzymanie wartownika, leżącego na chodniku.

Zarządzone natychmiast podjąć śledztwo.

Morderca uciekł w stronę ul. Myśliwickiej.

Chorały przewieziono do szpitala „Krzysztofa”, gdzie zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

## Ekipa polska na zawody w N cel

Departament kawalerii M. S. Adam Królikiewicz, zastawca: mjr. dypl. Wilhelm Lewicki, rtm. Stefan Starnawski, por. Stanisław Czerniawski, por. Janusz Komorowski.

Zespół będzie miał do dyspozycji 10 koni, przyczem kocię wysłane będą o N 5 km, a jeźdźcy wyjeżdżają 9 m.

Wystarczyło.

Chorały przewieziono do szpitala „Krzysztofa”, gdzie zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

## Pływacy polscy w Wiedniu rozegrają futro polkańe z Austrią

WIEDEN, 3.4. — Tel. w. — Dziś rano o godz. 6.30 przyjechało do Wiednia reprezentacja pływacka Polski, która w sobotę i w niedzielę stoczy walkę z drużyną austriacką.

W hotelu mamy okazję porozmawiać z kapitanem sportowym Austriackiego Związku Pływackiego, o. Zimmermannem.

Spotkanie z Polską oceniam jako zaciekłą walkę z nieznaczną naszą przewagą. Zespoły austriacki został w ostatniej chwili osłabiony przez chorobę rekordzisty austriackiego w stylu klasycznym, Stemmerbergera. Zapiści o Placheta, znajdujący się na tym samym poziomie co Holzi (100 metrów) — 1:17 sek. 200 m. — 2:58 sek. w stylu klasycznym. — Kellner powinien osiągnąć w stylu grzbietowym 1:14 na setkę. Hnatke 1:02, a na 200 metrów 2:24 w dowolnym. Wenzl 1:04, Schiller 2:28 na 200 metrów. W szta-

letach spodziewamy się osłabienia 9:45 na 4 x 200 m. i 3:35 na 3 x 100 m. stylów dowolnym. Wiekssodt zrezygnuje w niedzielę z młodzieży i należy do członków klubu wiedeńskiego EWASC. Mecze z Polską inaugurują nasze przyzwoite przedmistrzostwo, w skład których wchodził spótko z Czechosłowacją, Włochami i Węgrami.

Spotkanie z Polską oceniam jako zaciekłą walkę z nieznaczną naszą przewagą. Zespoły austriacki został w ostatniej chwili osłabiony przez chorobę rekordzisty austriackiego w stylu klasycznym, Stemmerbergera. Zapiści o Placheta, znajdujący się na tym samym poziomie co Holzi (100 metrów) — 1:17 sek. 200 m. — 2:58 sek. w stylu klasycznym. — Kellner powinien osiągnąć w stylu grzbietowym 1:14 na setkę. Hnatke 1:02, a na 200 metrów 2:24 w dowolnym. Wenzl 1:04, Schiller 2:28 na 200 metrów. W szta-

letach spodziewamy się osłabienia 9:45 na 4 x 200 m. i 3:35 na 3 x 100 m. stylów dowolnym. Wiekssodt zrezygnuje w niedzielę z młodzieży i należy do członków klubu wiedeńskiego EWASC. Mecze z Polską inaugurują nasze przyzwoite przedmistrzostwo, w skład których wchodził spótko z Czechosłowacją, Włochami i Węgrami.

## Mecz Polska — Niemcy odbędzie się 13 września

Jak się dowiadujemy, Niemiecki Związek Pływacki zgodził się przelożyć mecz polski — Niemcy, który ma się odbyć w Warszawie po przerwie olimpijskiej na dzień 13 września. Na dzień 13 września, jak wiadomo,

Spotkanie z Polską oceniam jako zaciekłą walkę z nieznaczną naszą przewagą. Zespoły austriacki został w ostatniej chwili osłabiony przez chorobę rekordzisty austriackiego w stylu klasycznym, Stemmerbergera. Zapiści o Placheta, znajdujący się na tym samym poziomie co Holzi (100 metrów) — 1:17 sek. 200 m. — 2:58 sek. w stylu klasycznym. — Kellner powinien osiągnąć w stylu grzbietowym 1:14 na setkę. Hnatke 1:02, a na 200 metrów 2:24 w dowolnym. Wenzl 1:04, Schiller 2:28 na 200 metrów. W szta-

Spotkanie z Polską oceniam jako zaciekłą walkę z nieznaczną naszą przewagą. Zespoły austriacki został w ostatniej chwili osłabiony przez chorobę rekordzisty austriackiego w stylu klasycznym, Stemmerbergera. Zapiści o Placheta, znajdujący się na tym samym poziomie co Holzi (100 metrów) — 1:17 sek. 200 m. — 2:58 sek. w stylu klasycznym. — Kellner powinien osiągnąć w stylu grzbietowym 1:14 na setkę. Hnatke 1:02, a na 200 metrów 2:24 w dowolnym. Wenzl 1:04, Schiller 2:28 na 200 metrów. W szta-

## Nauczyciel w furji zastrzelił 2 kobiety i zranil policjanta

Krwawa tragedia rozegrała się w wiosce Janikowo pod Nowociesławem. Zamieszkały tam nauczyciel Stefan Bykowski, popadł w rozstrój nerwowy i zabił dwie kobiety i zranił policjanta.

W wyniku badania lekarskiego Bykowski przeszedł w Koszalin podzielną i zbliża się do sądu. Wobec tego zabójcy zabarykadował w sąsiedztwie.

W tym momencie przeleżał w łóżku postrzelony Duda i Czarnacki. Na ogół strzałów pobili do bud-

ku skróceniu i tu natknął się w sieni na Bykowskiego, który oddał do niego 3 strzały i ciężko ranił go. Orzełczaka. Ostatnia kulka uderzyła w obojętne miejsce i raniła się w skroń.

Po obwiedzeniu przeleżającego do szpitala w Nowociesławiu, gdzie ponownie usiłował terrazować na życie. Włożył sobie w usta ładunek dynamitu i chciał podpalić go zapalnika.

Stan zdrowia postrzelonego Orzełczaka jest groźny. (Tel.)

## Mecz Polska — Niemcy odbędzie się 13 września

Jak się dowiadujemy, Niemiecki Związek Pływacki zgodził się przelożyć mecz polski — Niemcy, który ma się odbyć w Warszawie po przerwie olimpijskiej na dzień 13 września. Na dzień 13 września, jak wiadomo,

Spotkanie z Polską oceniam jako zaciekłą walkę z nieznaczną naszą przewagą. Zespoły austriacki został w ostatniej chwili osłabiony przez chorobę rekordzisty austriackiego w stylu klasycznym, Stemmerbergera. Zapiści o Placheta, znajdujący się na tym samym poziomie co Holzi (100 metrów) — 1:17 sek. 200 m. — 2:58 sek. w stylu klasycznym. — Kellner powinien osiągnąć w stylu grzbietowym 1:14 na setkę. Hnatke 1:02, a na 200 metrów 2:24 w dowolnym. Wenzl 1:04, Schiller 2:28 na 200 metrów. W szta-

Spotkanie z Polską oceniam jako zaciekłą walkę z nieznaczną naszą przewagą. Zespoły austriacki został w ostatniej chwili osłabiony przez chorobę rekordzisty austriackiego w stylu klasycznym, Stemmerbergera. Zapiści o Placheta, znajdujący się na tym samym poziomie co Holzi (100 metrów) — 1:17 sek. 200 m. — 2:58 sek. w stylu klasycznym. — Kellner powinien osiągnąć w stylu grzbietowym 1:14 na setkę. Hnatke 1:02, a na 200 metrów 2:24 w dowolnym. Wenzl 1:04, Schiller 2:28 na 200 metrów. W szta-

## NA DRUCIE TELEGRAFICZNYM

MOSKWA, 3.4. — Zandamerla i policja prowadzą energicznie śledztwo celem wykrycia sprawcy tajemniczego zabójstwa dokonanego w nocy ubiegłej na szwależerze Henryku Chorałym, pełniącym wartę na posterunku ochronnym przy magazynach mundurowych w Warszawie.

Około godz. 12-ej w Warszawie i p. Chorały został zamordowany. P. Chorały został zamordowany odłosem

Sąd skazał Silbermanna na przysiężenie 4330 zł. na 20 miesięcy więzienia, za sfałszowanie podpisów na

## W Sowietach -- bez złudzeń

MOSKWA, 3.4. — Tutelne kofa polityczne z lewozwiększą siłą zastawiały nowe powroty Hitlera, doprowadzając, że Hitler — zwrócił tym razem już zupełnie maseczkę z twarzy.

W swym ostatnim memorandum, bowiem, mówiąc o konieczności i trwałości współpracy francuskiej, nie wspomina ani razu o Rosji sowieckiej. Kofa tutelne twierdzą, że posiadają źródłowe informacje o tem, że Rib-

ben tro w czasie swych rozmów londyńskich podkładał gotowość Niemiec do zawarcia paktu z wszystkimi państwami, z tem jednak zastrzeżeniem, że w praktyce tylko Rosja sowiecka udzieli nie odmówi.

Później zapytania w Moskwie, że wznowiona agresywność niemiecka w kierunku na Dalekim Wschodzie stoi w ścisłym związku ze stanowiskiem Niemiec, w myśl istniejącego paktu japońsko — niemieckiego, (ko)

Wskazywano, że w czasie swych rozmów londyńskich podkładał gotowość Niemiec do zawarcia paktu z wszystkimi państwami, z tem jednak zastrzeżeniem, że w praktyce tylko Rosja sowiecka udzieli nie odmówi.

Później zapytania w Moskwie, że wznowiona agresywność niemiecka w kierunku na Dalekim Wschodzie stoi w ścisłym związku ze stanowiskiem Niemiec, w myśl istniejącego paktu japońsko — niemieckiego, (ko)

Wskazywano, że w czasie swych rozmów londyńskich podkładał gotowość Niemiec do zawarcia paktu z wszystkimi państwami, z tem jednak zastrzeżeniem, że w praktyce tylko Rosja sowiecka udzieli nie odmówi.

Później zapytania w Moskwie, że wznowiona agresywność niemiecka w kierunku na Dalekim Wschodzie stoi w ścisłym związku ze stanowiskiem Niemiec, w myśl istniejącego paktu japońsko — niemieckiego, (ko)

## Gen. Wehib-pasza ranny odłamkiem bomby

PARYŻ, 3.4. — Korpus zmotywowany pod wodzą gen. Staraka, który zajął miasto Gondar, został wczoraj rano zastawiony zmienną w tym mieście przez lotny oddział kawalerii rasa Ayelu.

Wskazywano, że w czasie swych rozmów londyńskich podkładał gotowość Niemiec do zawarcia paktu z wszystkimi państwami, z tem jednak zastrzeżeniem, że w praktyce tylko Rosja sowiecka udzieli nie odmówi.

## Ekipa polska na zawody w N cel

Departament kawalerii M. S. Adam Królikiewicz, zastawca: mjr. dypl. Wilhelm Lewicki, rtm. Stefan Starnawski, por. Stanisław Czerniawski, por. Janusz Komorowski.

Zespół będzie miał do dyspozycji 10 koni, przyczem kocię wysłane będą o N 5 km, a jeźdźcy wyjeżdżają 9 m.

## Pływacy polscy w Wiedniu rozegrają futro polkańe z Austrią

WIEDEN, 3.4. — Tel. w. — Dziś rano o godz. 6.30 przyjechało do Wiednia reprezentacja pływacka Polski, która w sobotę i w niedzielę stoczy walkę z drużyną austriacką.

W hotelu mamy okazję porozmawiać z kapitanem sportowym Austriackiego Związku Pływackiego, o. Zimmermannem.

## Mecz Polska — Niemcy odbędzie się 13 września

Jak się dowiadujemy, Niemiecki Związek Pływacki zgodził się przelożyć mecz polski — Niemcy, który ma się odbyć w Warszawie po przerwie olimpijskiej na dzień 13 września. Na dzień 13 września, jak wiadomo,

Spotkanie z Polską oceniam jako zaciekłą walkę z nieznaczną naszą przewagą. Zespoły austriacki został w ostatniej chwili osłabiony przez chorobę rekordzisty austriackiego w stylu klasycznym, Stemmerbergera. Zapiści o Placheta, znajdujący się na

# -- Pracy dla młodych, przyjemności dla starych! Szturmowe hasło przeciwkryzysowe kandydata na prezydenta U.S.A.

(Korespondencja własna)

Nowy Jork, w marcu. Podczas gdy stare kraje Europy rzuca coraz głębszą troskę o los młodego pokolenia, młodych ludzi, a wielkie ruchy polityczne, zarówno fałszywe, jak historyczne — dbają troskliwe o młodość, w młodej Ameryce jedna z największych sił politycznych chwili obecnej jest ruch, zmierzający do uprzywilejowania... starych ludzi.

Coraz popularniejszy za oceanem doktor Townsend (czyli, Townsend) wynalazł oryginalny plan przeciwkryzysowy i wszelkiemu znużeniu obywateli, którzy ukończyli lat 60, należy wypłacić co miesiąc „pensję” 200 dolarów. Pieniądze te muszą być wydane w ciągu miesiąca.

Kandydaci do tej pensji reprezentują — jak obliczono — czwar-

ta część głosów w wyborach narodowych. Jeśli każdy „ponad 60-letni” zwerbował jednego lub dwóch członków planu — przyniosłoby to 50 lub 75 proc. wszystkich głosów.

Dr. Townsend jest więc nienajgorszym arytmetykiem wyborczym... Francis Townsend ma niepoprawnie za sobą karierę. Dziś — najpopularniejszy bodaj człowiek w Ameryce, był prowincjonalnym nauczycielem, wędrownym lekarzem, pośrednikiem przy sprzedaży terenów. Od trzech zaś lat Townsend stał się rzecznicznym starszego pokolenia.

Skąd pochodziła mała fundusze na 200-dolarowe pensje dla ośmiu milionów Amerykanów (tytuł bowiem jest ponad 60-letni)? Otóż przedwzrostkiem z funduszu powstałego z obciążenia 2-proc, podatkiem wszelkich transakcji kupna i sprzedaży.

Pensje w ciągu miesiąca będą musiały być wydane pod groźbą niewypłacenia następnego. Wzrosła wtedy spójność, wzrosła obroty, rytmy życia gospodarczego ożywi-

ły się przyspieszy. Bezrobotni otrzymali pracę. Zniknęła potrzeba wypłacania im zasiłków. Podatki będą mogły być zmniejszone. Słowem: powrót prosperity!

Stary ustępował miejsca pracy młodym, a ponadto każdy „ponad 60-letni”, wydający miesięcznie 200 dolarów, stworzył pracę dla jednego conajmniej robotnika. Townsend nie zapominał tedy o młodych. Jego dewiza brzmi:

— Pracy dla młodych, przyjemności dla starych!

Townsend ma licznych przeciwników. Ekonomisci wskazują, że zebrane olbrzymie fundusze: półtora miliona dolarów miesięcznie — jest niemożliwe, a podatek 2 proc. od wszelkich transakcji produkcji i rzeczy, Socjaliści nazywają plan „halucynacją idiotów”.

Tymczasem Townsend ma już wielomilionowe rzesze zwolenników, własne pisma, radiostacje nadawcze. Jest najlepszym myśli i w listopadowych wyborach prezydenckich spodziewa się bezapelacyjnego sukcesu.

## Złe horoskopy budowlane Cegła i drzewo - zdrożały

Rozpoczynający się sezon budowlany zależy w znacznej mierze od cen materiałów budowlanych. Niestety horoskopy nie są pocieszające.

Koszty budowy w r. b. w porównaniu z ubiegłym, nietylko nie utrzymały się na dawnym poziomie, lecz przeciwnie, podskoczyły. Przyczynił się do tego wzrost cen cegły, oraz drzewa budowlanego.

Należałoby zatem wzorem niektórych lat ubiegłych wprowadzić niższą taryfę na przewóz cegły z

tych miejscowości, w których ceny jej są znacznie niższe i przewozić opłacałaby się naprz. z okręgu częstochowskiego, Wielkopolski i Pomorza.

Ponadto z nieznanymi bliżej przyczyn główny producent budulca — lasy państwowe — podniosły ceny przeciętnie o 10 proc.

W momencie powszechnego dążenia do obniżki cen artykułów pierwszej potrzeby — podrożeń cen cegły i drzewa zaskoczyło poprosz wszystkich, zamierzających budować.

## Nieszcześliwe wypadki a motoryzacja

W ostatniej, dorocznej statystyce życia Warszawy istnieje — jak zwykle — rubryka „nieszcześliwych wypadków”, notowanych przez Pogotowie Ratunkowe.

W rubryce tej znajduje się odzwiek sprawa ważna i doniosła, jaką jest u nas motoryzacja. Związek między motoryzacją naszą, a rubryką „nieszcześliwych wypadków” jest tylko pozorne daleki.

Ogólna ilość wypadków w ciągu ostatnich czterech lat wzrosła. Jest to zjawisko obserwowane we wszystkich wielkich miastach świata.

Zagranicą jednak ten wzrost liczby wypadków nie przeszedł, w naszym kraju — i wręcz odmiennie.

— niż u nas. Tam widać się to z zwiększeniem ruchu samochodowego, a u nas?

Od roku 1931 do 1935 ilość wypadków, związanych z ruchem samochodowym, zmalała w stosunku do przeszło 350. Nie zadowalający tego bynajmniej wzrost ostrożności stolicycznych kierowców, istnieje bowiem równoległość między zmniejszaniem się ilości wypadków samochodowych i zmniejszaniem się ilości samochodów. Jednocześnie w tym samym okresie zwiększyła się o te same prawie cyfry ilość wypadków, spowodowanych przez wozki.

Jeszcze jeden refleks demotoryzacji, i dorożki.

## Odznaki pułków podhalańskich dla gen. K. Sosnkowskiego



W gmachu Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych w Warszawie — jak już o tem wczoraj donosiliśmy — odbyła się uroczystość wręczenia odznak wszystkich pułków 22 dywizji podhalańskiej genera-

ła Kazimierzowi Sosnkowskiemu. Na zdjęciu w środku generał Sosnkowski w pelerynie i kapeluszu pułków podhalańskich, na prawym — dowódca 22 dywizji pchoty górskiej gen. Boruta.

## W mieście Wincentego Kadłubka

# Wysiłki gospodarcze Jędrzejowa

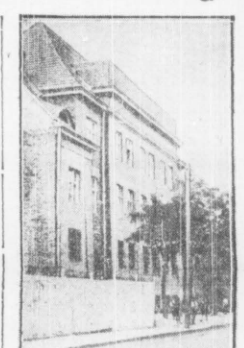
Jędrzejów, w kwietniu. W prastarej ziemi kieleckiej, tam gdzie faliste, pagórkowate pola zbiegały się na granicę Małopolski za chodnie, leży miasto Jędrzejów.

Zarówno miasto samo jak i cały powiat jędrzejowski, pełne są wspomnień historycznych. Tutaj m. in. żył i tworzył Mikołaj Rey z pobliskich Nagłowic, tu w Olszawie za Wodzisławiem gospodarzył Jan Chryzostom Pasek, ożeniwszy się uprzednio z właścicielką Olszówki, majetna „gdowa”, tu z imieniem Konarskiego związane są Żar-

czyce, tu wreszcie w 1863 r. walczyli dzielnie z Moskalami pod Małogoszczą plk. Jędrzejowski.

Sam Jędrzejów podniesiony do godności miasta ze wsi Brzeźnicy przez Bolesława Wstydliwego w 1271 r. pamiętny jest ze zjazdów szlachty, która w murach jego protestowała przeciw małżeństwu Batorego z Anną Jagiellonką, i która tu później zawiązała rokosa Żebrzy dowskiego.

W czasach ostatnich Jędrzejów leżący na szlaku „Pierwszej Kadrowej” miał zaszczyt gościć w swych



Gimnazjum męskie w Jędrzejowie.

niemi w 1195 r. stoczył bitwę Mieczysław Stary z Leszkiem Białym.

Zbudowany przez Cystersów, sprowadzonych z Francji przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Janusza z możnego rodu Gryllów, początkowo w stylu romańskim, kilkakrotnie pisał pastwa pożarów i niegaleń licznym przebudowom.

Obecny wygląd świątynia pocyńska otrzymała w 1810 r., nie zachowała w swym wnętrzu prócz nagrobka kasztelana Pakostawskiego z 1319 r. żadnych pamiątek historycznych.

Licznym pożarom ulegało również miasto. Jeden z największych pożarów, jakie nawiedziły Jędrzejów, zniszczył w 1510 r. całe miasto wraz ze starym ratuszem, w którym przechowywane były liczne dokumenty przywilejów, jakie mi królowie polscy oddawali ten starożytny gród.

Od tego czasu Jędrzejów jest pozbawiony ratusza a zarząd miejski mieści się w małym domku, co jest jakby symbolem upadku dawnej świetności i znaczenia miasta.

Jest dziś bowiem Jędrzejów cichym ubogim miasteczkiem, żyjącym skromnym życiem małoprzemysłowym, a pozbawionym większych atrakcji turystycznych środowiska.

Jako stolica rolnicza powiatu odczuwa wszystkie skutki kryzysu trapiącego rolnictwo.

Przed wojną rozwijał się w Jędrzejowie rolniczy przemysł przetwórczy, który obecnie... jak to się mówi... „leży”.

Wobec znacznego bogactwa w głębie jędrzejowskiej gipsu rozwijał się po wojnie przemysł gipsowy. Obecnie wobec tego, że ze względu na oszczędnościowych nie używa się przy budownictwie gipsu i ten przemysł mocno podupadł. To też zarząd miejski ze swych szczupłych funduszy musi rozcznie wydawać na opiekę społeczną około 100.000 zł.

Pozbawiony pomocy Funduszu Pracy, który nie uznał Jędrzejowa za ośrodek przemysłowy, zarząd miejski nie jest w stanie przeprowadzić w znaczniejszym zakresie robót inwestycyjnych, jak np. całkowite zabrakowanie ulic, regulacja cieków rzeczki Brzeźnicy, budowa szkół powszechnych i szpitala, którego dotkliwy brak od czasu ludności.

Jedyną poważną zdobyczą powojenną Jędrzejowa jest obszerny piękny gmach gimnazjalny, zbudowany przez sejmik powiatowy, a wykonany przez miasto. Mieści się w nim również szkoła powszechna Nr. 2.

Brak parku, stadionu sportowego, kanalizacji i lasów okolicznych w bezpośredniej bliskości miasta, odbija się niewątpliwie ujemnie na zdrowiu mieszkańców.

Ażby Jędrzejów dzisiejszy ożywił, wrócił mu perspektywy rozwoju, należałoby przede wszystkim pomóc mu finansowo (Fundusz Pracy!) w działach inwestycyjnych. Miasto bowiem posiada tego rodzaju warunki naturalne, że z chwilą najbliższego ożywienia gospodarczego w całym kraju, tętno jego życia zaczęłoby normalnie.

L. Rubach.

## Teatr to nie zabawa — a rzetelny trud i najwyższy wysiłek Rozmowa z dzisiejszą jubilatką M. Cwiklińską

Jak tu rozmawiać o czymś tak znaczącym, jak jubileusz 30-lecia pracy z osobą, namiliej w świecie rozśmiałą, z najrozsowniejszymi dociekami na różowej emalii pocisków, promieniująca najwyszczym urokiem młodości.

Doprawdy — żenicie... Na pomoc przychodzi grubo album z fotografiami, leżący na stole w ślicznym stylowym saloniku

pani Mieczysławy Cwiklińskiej. Na kilkunastu kartonach — długie szeregi wciętych scenicznych uroczaj gospodni domu. Przerzućmy karty... Oto „Jędrzejów” i „Róża Słabuta” i „Dziwaczka z Holandii”. Oto Żegocińska i Lekomska. Słabuta... Dziewczka wiejska w skrajnych wietniach i modniasta zapożona w kontemplacji... puderek mizki. Motyl i kobieciatko, uwodzi-

cielka i kumoszka...

Jest tam też na grubo lakierowanej staroświeckim kartonie fotografia młodzieńczej dziewczynki bardzo poważnej. Jedyną — dziecinie poważnie. Bo ta dziewczynka, pani Mieczysława, miała zostać nauczycielką. Byłaby zresztą naprawdę nauczycielką uwielbianą przez młodzież, jak jest aktorką uwielbianą przez publiczność. My dziękujemy losowi, że — wybrała scenę!

Ten album to dopiero dowód „czarno na białym” realności owej „długoletniej 30-letniej pracy na scenie, za którą pani Mieczysława zostanie dziś na scenie teatru Narodowego nazwana — jubilatka.

Ona, która — sama — potrafiła wydzignąć nawet marnie przedstawienie do poziomu conajmniej „dobrego”. Zapracowana, zasłużona, a zawsze kipiła wermą, zasłużona, a pełna wciąż nowych sił do pracy...

Tajemnice tego „cudu” zdradza jubilatka sama:

— Bo „szczęśliwi nie liczą godzin”, a więc oczywiście i dni i lat... A mnie teatr daje tyle szczęścia, że na cały wiek go chyba starczył powinno!

— Czekają panie, jeszcze długie lata tego szczęścia!

— Mam nadzieję! Mimo, że każdy jubileusz ma w sobie coś z konfektu, że ja — dopiero zaczynam! Lat pracy w teatrze było sporo, ale przecież dopiero rozpo-

czelam flirt z kinem! Chce jeszcze bardziej „wielkować” dzwonki, telefon, ludzi... Jak to w przededniu jubileuszu. Jeszcze moc spraw do załatwienia.

— Ale mnie to wcale nie męczy — usmiecha się p. Cwiklińska. — Ten ruch, to samo życie, które opływa moją „wieść”. Wieża to mieszkanie p. Cwiklińskiej w Alejach 3-go Maja z najpiękniejszym chyba w naszym mieście widokiem na mosty, Wisłę, Pragę i dalekie smugi jak na horyzoncie.

Mówimy o owych 30-tu latach wysiłków i... studiów. Bo p. Mieczysława nigdy nie ustawała w pracy nad sobą. Uczyła się pilnie śpiewać już będąc znaną śpiewaczką, a Jana Reszkego, u F. Kaszowskiej, prapradyni opery w Darmstadtzie, u prof. Doliwa — Dobrowolskiej...

Na pytanie o tajemnice jej gry, Cwiklińska odpowiada:

— Nie grać roli, której się nie „czuje”, nie lubi.

— Przeprowadzać rolę najsuwniej, od wnętrza.

Nigdy nie być z siebie zadowolona, nie ustawać w pracy nad sobą. Bo teatr prawdziwie pojęty, to nie zabawa, a rzetelny trud i najwyższy wysiłek.

Dzisiejszy jubileusz Mieczysławy Cwiklińskiej to prawdziwie święto teatru. Złożymy dziś hołd razem wdziękiowi i pracy, talentowi i zasłudze.



## Do słownika technicznego języka polskiego

Na jesień r. ub. oraz w zimie podoty ze strony „czynników miarodajnych” grombce zapowiedzi o szybkim temie motoryzacji Polski na wiosnę r. b. Istotnie, w myśl szumnych zapowiedzi proces demotoryzacji zamienia się z wiosną w okres pośpiesznej turmanizacji kraja.

## Kiepura w spodnicy

Prima donna opery warszawskiej, otlarowała pewnej młodej osobie swa fotografię z następującą dedykacją: „Pani X... wielbicielce mego wielkiego talentu”.

Okazuje się, że nietykły tenorom nie można zarzucić nadmiernej skromności. To sama da się powiedzieć o sopranach.

## Marianna przed wyborami

Francuska kampania przedwyborcza przybiera niesłychanie brutalne formy. Poszczególne kandydatki stawiają sobie wzajemnie najpoważniejsze zarzuty, nie szczędząc przytem najgorszych wyzwisk i epitetów.

Pewien dziennikarz paryski podслуchał na Placu Złoty podłuszny fragment rozmowy dwóch paryżanek:

## Vis maior

Podczas ostatnich wyborów niemieckich w jednym z berlińskich lokali wyborczych znaleziono w urnie kartkę z dopiskiem „Głoszę za Hitlerem, ale przeciwko Goeringowi”.

Członkowie komisji długo zastanawiali się co zrobić z tym fantem. Wreszcie przewodniczący zdecydował, że by użyć kartki za ważną.

— Moi panowie — oświadczył — nie możemy przecież uniewinniać kartki złotej... przez doktora Goebbelsa!

## Funty...

Po zakończeniu sejmu Rady Ligi w Londynie powrócił już z nad Tamizy do kraju specjalny korespondent pism polskich.

Jeden z nich opowiada w kawiarni. — Trzeba wam wiedzieć, że Anglicy są przeważnie bardzo szczupli. Ja sam już w ciągu pierwszych dwóch dni straciłem sześć funtów...

— E, przesadzasz — sześć funtów sterlingów



## Od 3 do 14 dni Przyspieszony wymiar sprawiedliwości za zakłócenie spokoju publicznego

Podaliśmy już wiadomość o rozważeniu ministrów spr. wewn. i sprawiedliwości, by możliwie jak najszybciej skrócić postępowanie administracyjne — karne przeciw tym, którzy zakłócają spokój publiczny lub zostają przyczynieni na gorącym uczynku używaniu broni i materiałów wybuchowych.

Zgodnie z tem rozważeniem terminy w postępowaniu karno-administracyjnym ulegają skróceniu do 3-ich dni. Orzeczenia nie dore-

czą się — ogłoszenie orzeczenia wstępnie jest doroczenie. Sady znaczący rozprawy na czas możliwie najkrótszy, niedłuższy niż dni 14, a jeśli oskarżony i świadkowie mieszkają w siedzibie sądu — na czas niedłuższy niż 7 dni. Grzywny wyznaczane nakazem karnym, lub orzeczeniem sądu są natychmiast ściągane.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 b. m. i obowiązuje do końca b. r.

# niedyskrecje

## Ten który przeklina swą sławę



W dniu 21 maja 1927 r. o godz. 10 wieczorem na paradyście lotniska Le Bourget wyładował niewielki samolot, na którego kadłubie widniał napis: „The Spirit of St. Louis”, a obok — miejsce startu: New York.

Z samolotu wysiadł młody wyrostek, mężczyzna i nie zwracając prawie uwagi na witalną tłumy publiczności, podszedł do ambasadora amerykańskiego i rzekł:

— Nazywam się Charles Lindbergh. i Zrobił to tak, jakby wrócił z przejażdżki np. Bordeaux — Paryż, a nie ukłonił się w sposób epokowego lotu Nowy Jork — Paryż, dokonując pierwszego przełotu nad Atlantykiem — sam jeden, na małej maszynie jednomotorowej.

Tak się zaczęła kariera skromnego fotografa amerykańskiego, porucznika rezerwy Karola Lindbergha.

Lindbergh był ubożym młodzieńcem. Na utrzymanie zarabiał jako lotnik pocztowy na trasie Nowy Jork — San Francisco. Było to bardzo ryzykowne zajęcie, gdyż przy ówczesnym stanie techniki lotniczej, nie było tygodnia, któryby nie przyniósł katastrofy samolotu pocztowego.

Dlatego ówczesnych lotników pocztowych Ameryka słusznie uważa za pionierów lotnictwa i zwie ich „honorowym legionem powietrza”. Na czele tej listy znajduje się obecnie Karol Lindbergh, urodzony w r. 1902 i już od 17-go roku życia jakby

przeleciał z samolotem.

Pod wielkim łociem przez Atlantyk życie Lindbergha zmieniło się zupełnie. W ciągu 3-ich dni z porucznika stał się pułkownikiem, gwiazdą republikana, ogłoszono go swym bohaterem narodowym i oddał stambulionowa reszła obywateli z ciałą wymawiającą porcelanę nazwisko Lindbergh.

Bieda nastąpiła bogactwem. Karol Lindbergh mianowany został dyrektorem największego koncernu lotniczego „Pan-American Airways”, z płacą 35.000 dolarów i — poślubił córkę jednego z najbogatszych ludzi Ameryki, pana Morrow, ówczesnego ambasadora Stanów Zjednoczonych w Meksyku.

Nagle — niby piorun z jasnego nieba, w życie jego wdarła się tragedia, która wstrząsnęła nim do głębi. Ale śmiało jeszcze może niż utratę ukochanego dziecka, odczuł Lindbergh to, że stał się przedmiotem niezdrowej dla całej Ameryki, dla całego świata nawet sensacji.

Pod brzemieniem wypadków, ciągających się nieprzerwanie łańcuchem już od lat kilku, Lindbergh postarzał się. Objaw z żoną żyją pod obciążeniem ciężkiego łęku o życie nie tylko własne, ale swego drugiego synka.

Do swych przyjaciół powieścił Lindbergh w chwili, gdy jak zbłądził jakiś nieulekał musiał ze swej wycieczki przed szefkami kłopotów:

— Kto wie, czy nie byłoby lepiej gdybym już został zawsze tym nieznalnym nikomu lotnikiem pocztowym. Miałbym ciche życie rodzinne, bez wstrząsów, bez sensacji i bez tych detektywów, którzy jak cienie wążą się za mną i moi bliźniaki strzegą nas, jakbyśmy to my byli zbrodniarzami. Argus.

## Piszę do redakcji



### Skandaliczne zdrzisterwo na moście

Most na Wiśle pod Sandomierzem jest od lat wielką widownią uprzejmą przez miejscowych wydział drogowy — fliczki drogowi.

Inaczej bowiem nazwał niemożność opłat pobieranych za przejazd i przejeżdżanie przez most sandomierski. Za jednorazowe przejeżdżanie przez most opłata wynosi 5 gr., a od każdego pojazdu — 80 groszy!

Jeśli się zwąży, że most ten jak Sandomierz z całym światem, ponie waż przez niego prowadzi droga do tworca kolejowego, znajdującego się na małopolskim brzegu Wisły w odległości 4 km. od miasta, to opłaty tej wysokości poprostu nazwać należy za bezprzykładowo wysokie.

Specjalnie odrzucając wysokość opłat dorozkarską, którzy masą za kłodzowymi przejeżdżają na dworzec i sporowicie płacąc po 80 gr., co podrażnia ceny przejazdów, odbiła się na kieszeni przyjeżdżających i frekwencji.

Codziennie dorozkarska w Sandomierzu oddać musi ze swych skromnych a w czasach dzisiejszych bardzo niepewnych zarobków minimum 6 zł., co stanowi w ciągu roku wcale ładną sumkę.

Cierpią na tych opłatach właściciele handlowe Sandomierza z otoczką. Do częstych obrażek „rodzajowych” należy np. takie charakterystyczne zjawisko: — Oto kucyki przywołują trzodę na sprzedaż do Sandomierza z Małopolski wozami, niż przed mostem wydławiają swój żywy bagaż z wozów i przepędzają przez most „pieszo” byliby uniknąć „mostowego haraczku”.

Nazwała na te opłaty wszyscy mieszkający Sandomierzem, ponieważ podrażnia one ceny wielu produktów i utrudniają przyrządy.

Wielu rolników z Małopolski zmęczonych „mostowym” nlecho po prostu dowodził żywności do Sandomierza.

Czas już najwyższy aby uwolniono Sandomierz od tego „haraczku mostowego” jako zjawiska nie moralnego i nigdzie w całym kraju niespotykającego.

L. R. (Sandomierz).

## Pracy dyplomowej nie chroni prawo autorskie

Ciekawy akt oskarżenia został sporządzony przez inż. Jerzego Żalskiego przeciw inż. Wiktorowi Kulikowskiemu o kradzież — pracy dyplomowej. Inż. Kulikowski wyłożył na 9 zdjęciach inżyniera mekhaników referat zatytułowany „Badania porównawcze noży tokarskich”. I referat ten został przez inż. Kulikowskiego wydrukowany pod jego nazwiskiem w Przeglądzie Mechanicznym.

Inż. Żalski ze zdumieniem przeczytał ów artykuł stwierdzając bowiem, że zawiera on kompilację pracy dyplomowej złożonej przez inż. Żalskiego w Politechnice pod tytułem: „Skrawanie widelnic na małym przekroju na tokarce”.

Wczoraj inż. Kulikowski zawiadził na ławie oskarżonych w warszawskim sądzie okręgowym pod zarzutem naruszenia prawa autorskiego.

Przesłuchany w charakterze świadka dziekan wydziału mechanicznego Politechniki prof. Thalski stwierdził:

że praca dyplomowa nie stanowi materiału, do którego w całej rozciągłości jedynie dyplomant ma prawo, bowiem dostaje on gotowy temat, kierownictwo, pomoc itd. Cały szereg więc ustępów z jego pracy może stanowić właściwie materiał cudzy.

Moment ten wyzyskiwał oskarżony adw. Gustaw Beylin dowodząc, że w tych warunkach niema dowodów na to, czy tematy, które znajdują się w niedroczniku i w pracy dyplomowej o skartycielu i w artykule oskarżonego stanowią wyłącznie produkt twórczości inżyniera Żalskiego, który mógł otrzymać od kogoś pewną pomoc w zakresie niektórych części składowych pracy i ta sama osoba mogła dać materiał inż. Kulikowskiemu.

Sąd uznał słuszność tego rodzaju stwierdzenia i w owel pierwszej sprawie o kradzież produktów ducha pracy dyplomowej wydał wyrok niewinności.

Już za kilka dni wyjdzie z druku  
**PIERWSZA POLSKA POWIEŚĆ SPORTOWA**  
**Al. Rekszy i M. Strzeleckiego**  
**WIELKA GRA**  
i będzie do nabycia we wszystkich księgarniach

## Artyści wśród kawiarnianych stolików

### Wieczór u pani Stanisławy Orskiej



ny? w Teatrze Polskim, prawda?

— Niezapelnie. Śpiewałam potem jeszcze w operze, ale teraz rzeczywiście miałam bardzo długą przerwę. Różne, ciężkie bardzo przeżycia osobiste odsunęły mnie od sceny. A dziś śpiewam pierwszy raz w życiu w kawiarni i okropną mam treść — śmieję się. — Tyle tu dymu i publiczności przy stolikach, i refleksorów jest w dodatku żółty. Nie wiem, co to będzie...

Rozmowa nasza przerwana nagle wezwaniem:

— Pani Orska proszona jest na estradę.

Artystka rzuciła przerzucenie spojrzenia i za chwilę już stała na tle dwóch jasnych, skrzyżowanych fortepianów. Przy stolikach cichną rozmowy. Akompaniator bierze parę akordów — poczem w gęste, przesłonięte dymem powietrze wpada wysoki, dźwięk cenny sopran.

Piosenki o miłości, piosenki o kwiatkach.

Brawa, gorące brawa i kwiaty. Różne, tulipany — i nagle od jednego ze stolików pada na estradę maleńki bukiet fiołków. Orska podnosi go natychmiast i dziękując uśmiechem.

Gdy wraca potem z estrady, obarczona kwiatami i układa je na stoliku — spostrzegła nagle, że niema fiołków.

— Ach Boże, gdzie są moje fiołki? Mnie ma tak szczerze żartować, że dziwnie wszyscy szukają zgubionych kwiatków.

## Ze sportu

### Polska sztuka na Igrzyskach Olimpijskich

Wczoraj odbyło się w Inst. Propagandy Sztuki w Warszawie posiedzenie zarządu wydziału sztuki, jury olimpijskiego konkursu sztuki. Na tem posiedzeniu przedstawiciele architektury, rzeźby i malarstwa zapoznali się ze złożonymi pracami. Polski Komitet Olimpijski był reprezentowany przez inż. J. Grabowskiego.

Jednocześnie inż. Grabowski odebrał konferencję z arch. Poliwskim w sprawie omówienia konkursu dla polskiej sztuki olimpijskiej, przyczem mógł być rozpatrzony stan w tej kwestii specjalny komisji.

Polski Komitet Olimpijski obradował

ostatnio nad sprawami osobowych szkół drużyn w poszczególnych działach sportu. Jakże wyleciała mała na Olimpiadę. Postanowiono, że do dnia 1 maja winny być ustalone drużyny olimpijskie w boksie i szermierce, do dnia 15 maja drużyny w piłce nożnej, koszykówce i karate, do 1 czerwca drużyny w lekkiej atletyce, piłce nożnej, wioślarstwie i strzelaniu. Również w początkach czerwca ma być zestawiona drużyna lekkoatletyczna oraz w zależności od wyników zawodów eliminacyjnych czy meczów międzypaństwowych drużyny w gimnastyce, zapasach, szermierce, kajakarstwie i pływaniu.

### Nasł jeźdźcy w Nicel

próbować będą swych sił przed Olimpiadą

Skład polskiej ekipy konnej na międzynarodowe zawody konne, które odbędą się w Nicel w dniach od 16-28 kwietnia przy udziale jeźdźców 10 narodowości, został już ustalony i przedstawia się następująco: mjr. Lewicki (konie: Duncan i Kikimora), por. Czerwinski (konie: Warszawianka i Dion), por. Komorowski (konie: Wiza i Zefir), rtm. Starański (konie: Złoty i Far).

Konie wybrane zostały 5 kwietnia i jeźdźcy wyjadą 8 kwietnia. Będzie to nietylko okazja do rehabilitacji dla naszych jeźdźców po zeszłorocznych porażkach, ale również i poważny egzamin ich olimpijskich umiejętności. Mimo poważnych warunków, czyż się nie tak stanie — frezujemy jeźdźcom, aby ten egzamin wypadł jak najlepiej.

### Kronika sportowa

PROPOZYCJA ZWIĄZKU NIEMIECKIEGO rozegrać mecz piłkarski. Polska — Niemcy 6 września w Warszawie wygrywa 2:0. Wobec tego Niemcy nie mogą być zaliczeni do zwycięzców.

WYCIECZKI NA OLIMPIADĘ. Projektuje stowarzyszenie klubów kolarskich. Dotychczas zwizka

## Pisanki świąteczne

Zbliżają się święta Wielkanocy. Ze świętami łączy się przepiękny zwyczaj malowania jajek, lecz ich widzieliśmy, gdy barwa swa, rzymskim, nieraz bardzo subtelny, czarowały nasze oczy. Jak Polska wielka wszedła i wzdłuż, tyś się — Tyle tu dymu i publiczności przy stolikach, i refleksorów jest w dodatku żółty. Nie wiem, co to będzie...

Kraszanki są najprostsze. Dobrze wymyte jajko (gotowane) wkładamy do barwki, rozpuszczonego w letniej wodzie barwki, do malowania jajek dostaniemy w każdej mydlarni lub składzie apteczny. Barwik pokrywa skorupkę jajka. Po wyjęciu i wyschnięciu — otrzymamy jajko zabarwione na jeden kolor.

Kraszanka jest wiele sposobów. Z domowych, pospolicie używanych jest następujący: Gotujemy jajka razem z łupinkami od cebuli, jajka nabiera piękne, brązowego koloru. Dobrze jest także kraszanki natrzeć skórą od słoniny. Błęszczą się wtedy, jak polerowane.

Rysowane są trudniejsze. Z jajek zabarwionych, jak kraszanki, ostrem narzędziem np. szpilką lub nożyczkami, zaskrobujemy barwę ze skorupki. Otrzymujemy biały rysunek na kolorowym tle. Sposób ten jest często używany na Mazowszu.

Pisanki są najtrudniejsze. Najpierw musimy sobie sporządzić tak zwany pisak. Białko od zgrubiałego oprawimy na patyczku tak, jak na rysunku. Możemy taki pisak z powrotem zastąpić kartonikiem, zwiniętym w rurkę. Szerokość otworu dale odpowied-

niej szerokości kreski z wosku. Rysunek takiego pisaka też podajemy.

Następnie trzeba przygotować wosk, tzn. roztopić w naczyniu, żeby był płynny i gorący. Wosk w ostateczności można zastąpić zwykłą świecą. W roztopionym wosku maczamy pisak i, jak piórem umoczonego w atramentu, rysujemy wzór na skorupce.

Po wyschnięciu wosku — wkładamy jajko do rozpuszczonego barwki w letniej wodzie. Jajko zabarwia się tam, gdzie niema wosku. Gdy jajko osuszymy i umiemy wosk, otrzymamy halę wzorów na kolorowym tle.

Możemy otrzymać też odwrotnie — barwny rysunek na białym tle. W tym wypadku najpierw barwnym jajko (jak kraszanki) — następnie rysujemy wzór. Po wyschnięciu wosku — wkładamy jajko do octu i lekko przemywamy. Oct rozpuszcza nam barwę, tak, że otrzymamy biały skorupkę. Tam, gdzie jest wosk, oct nie oddziałuje i barwka nie rozpuszcza. Po umyciu wosku otrzymamy barwny rysunek na białym tle.

Możemy również jeszcze nie usuwać wosku — a jako wzór do barwienia innego koloru niż przedtem. Dopiero po ubarwieniu, usuwamy z jajka wosk. Otrzymamy barwny rysunek na barwnym tle.

Pisanie możemy robić w kilku kolorach, odpowiednio do koloru rysunku, odpowiednio do koloru rysunku, odpowiednio do koloru rysunku, odpowiednio do koloru rysunku.

W kolebnych numerach pisanie podamy szereg rysunków i pisanki, oparte na motywach ludowych całej Polski. Przy każdej pisance i rysunku podamy opis, jak ją wykonać.

tel.

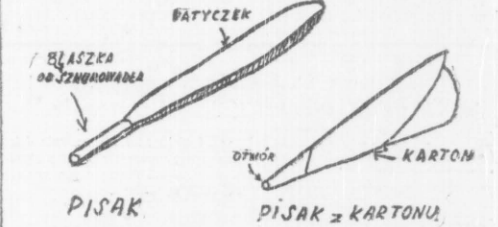
## Kołomyjanin kandydatem na dyrektora Filharmonii w N. Yorku

Dyrektor orkiestry Filharmonii w Cleveland (w Stanach Zjednoczonych Am. Półn.), kołomyjanin, Artur Rodzyński, otrzymał zaproszenie do dyktowania na jednym z koncertów dziesięciodniowego festiwalu muzycznego w Salzburgu.

Oprócz Rodzyńskiego zaproszenie także otrzymali Toscanini, Bruno Walter i Weingartner, a więc najznakomitsi dyrygenci świata.

Nazwisko Rodzyńskiego (syna kołomyjskiego adwokata, Jakóba Rittigsteina) coraz częściej wpływa na widownię w muzycznym świecie Ameryki.

W kołach tych mówi się obecnie poważnie o ofiarowaniu Rodzyńskiemu stanowiska dyrektora koncertów Filharmonii nowojorskiej, po słynnym Toscaninim.



## KAROL NORDEN

### 72

## Twarcze pod szminką

### II część powieści „Władza i miłość”

Władza i miłość, która stała się tematem, obdarzona fenomenalnym talentem dramatycznym zwraca na siebie uwagę amerykańskiego społeczeństwa filmowego, Harrisona.

— Ubrała się i wyszła.  
— Na miasto?  
— Prawdopodobnie, bo była w płaszczu i kapeluszu.

Reżyser osupiał. Ale ta narwana smarkata ucieka porostu. Ostatecznie mniejsza o nią, niepodobna jednak robić takiego afrozitu Harrisonowi. Cóż on sobie pomyśli?

Reżyser powiedział o ekstrawaganckim wybruku Władki dyrektora, który wpadł we wściekłość.  
— Ta dziewczyna kąpie się z nami. Mniejsza o to, że nie rozumie własnego interesu, ale wystrzeliła na nas i dądków!.. Może Rombiłło wie, gdzie podziwiała się ten nieznajomy bachor...

Rombiłło nie wiedział wprawdzie dokładnie, ale domyślał się, cośkąd nadsła się Władka.

— Niech panowie idą z Harrisonem... Odszukam małą i przyprowadzę... To takie jeszcze dziecięce i postarzalone.

Rombiłło nie musiał używać zbyt wiele przeknicki, aby odgadnąć, że Władka wyjechała się z porucznikiem Mozyrkiem na dancing. Pojechał do

„Garren”, zajął do „Przemta”, znalazł ją wreszcie w „Nenuiars”, lokalu tańszym od poprzednich. Porucznik leżał się z piemiędzy. Orkiestra, złożona z sześciu tylko ludzi, grała walc. Pań tańczących było niewiele, toteż Rombiłło odrazu zobaczył Władkę wirującą w ramionach porucznika Mozyrka. Tańczyła z takim zapalem, jakby w tym walcu duszę oddać chciała.

Tony walcu umilkły, a Brzósówna krzyczała: — Melo!.. Melo!.. Muzykanci byli zmęczeni i nie chcieli grać więcej. Taniec skończył się.

— Władziu! — zawołał Rombiłło.

Pobiegła ku niemu podobna, zaróżowiona, z rozrzuconymi włosami.

— Papius!.. Jak to dobrze, że papius przyszedł!.. Zabawimy się razem!.. Tu bardzo wesoło!.. Zaraz będzie tańczył prawdziwy meksykański taniec jeden Meksykanin... Wprawdzie Staszek mówi, że ten Meksykanin, to wcale nie jest z Meksyku, tylko z Drohobycza albo z Kołomyi... Ale, to wszystko jedno!..

— Tak! to nie wszystko jedno, że obraziłaś poważnych ludzi... zrobiłaś im zawód!..

— Ja?!

— Przecież miałaś czekać na dyrektora i reżysera i razem z nimi i z Harrisonem iść na kolację!..

— Kiedy ja kolację zjadłam w bufecie teatralnym — taki wielki kotlet z kartofilami! — i nie jestem głodna... A Staszek przyszedł po mnie... Jakże mu mogłam powiedzieć, że nie pojde...

— Ten Harrison zainteresował się tobą, Władziu... On może dla ciebie bardzo wiele zrobić.

— A niech nie robi! Czy ja go o to proszę?!! Zresztą Miła Laszkówna mówiła, że on tylko to może angażować, które zna!.. obce języki... A ja co? Po francusku „bonjour”, „moncher”, „la table” i po an-

gielsku „oh key” i tyle!.. — To nie nie szkodzi!.. Jesteś młoda i zdolna, nauczysz się... Harrison zapewniłby ci lekcje języków potrzebnych.

— Lekcje!.. Dziękuję ślicznie!.. Właśnie mi się spieszy... I ja nie rozumiem... To papius chciałby, żeby sobie pojechała tak daleko — za morze z tym Harrisonem... I nie tęskniłby papius za mną?!

Instynktownie niewiele Władka utrafiła w sedno uczuć dla niej starego aktora.

Na chwilę Rombiłło poddał się pragnieniu zatrzymania tej półdziennej, półdziennej twarzyczki w orbitcie swoich oczu... Jeżeli ona nie chce odjechać, jeżeli nie noc jej wielka, światowa karjera, która zresztą może okazać się złudnym mirażem.

Szybko jednak opamiętał ten napięty egoizm. Władka wogóle nie wie, czego chce i nie zdaje sobie z niego sprawy. Może ten Harrison — to czołowiek przeznaczony. Może Władka, pozostawiona tutaj sama sobie, posiadająca tak wielu mekhaników — zmarnieje, jak cenna roślina bez należytej pielęgnacji... Trzeba jej pociąć wbrew jej własnej woli.

— Tęskniłbym bardzo, Władziu, ale to dla twojego dobra... Nie chce takiego dobra!.. Zebym mnie stąd zabrał i jeszcze może do szkoły posłał, jak małe dziecko!.. I to nie do naszej polskiej, ale do jakiejś zagranicznej!..

Rombiłło doszedł do przekonania, że bez pomocy porucznika nie da sobie rady. Korzystając więc z tego, że Władka odeszła, aby tańczyć tango z jakimś typem, wyglądającym trochę na żydowskiego komiwojażera a trochę na przywoleńca ubranego apasza — wysłał młodego oficerowi o co chodzi. Zaczęły się rozmowy z Harrisonem, które Władka dała dużo korzyści materialnej i otworzył przed nią zupełnie nowe, jak najszersze perspektywy artystyczne.

— Tymczasem Władzia uciekła poprostu, bo umówiła się z panem... Harrison gotów obrazić się... Władzia to jeszcze dziecko kompletnie, postępuje bezmyślnie... Taka wspaniała szansa może się więcej nie powtórzyć... Od tego jesteśmy starsi, rozumiejmy, abyśmy nie pozwolili tej tego zmarować.

Porucznik byłby wprawdzie także bardzo młody i zbytnim balastem rozumem nie obciążał swoich, buma radością życia nabrzmiałych dwudziestu pięciu lat, ale miał dobre serce i odczuł szlachetnie, niesamolubne uczucia Rombiłły.

— To cóż ja mam zrobić?

— Niech pan powie, że dostał pan ważny telefon w sprawie służbowej i musi natychmiast odjechać. Wtedy ja wyślę ją do Władki.

— A pan jest pewny, że ona pójdzie? Ona gotowa zostać tutaj bezczennie.

— Posłaram się, żeby tak nie było.

— Dobrze.

Okazało się, że porucznik nienajgorzej zna Władkę, bo gdy jej oznajmił, że musi opuścić dancing, ponieważ zawezwano go w sprawie służbowej, objawiła wyraźną chęć dalszego postowania w lokulu i tańczenia z języczkiem o elegancji komiwojażera i spojrzeniu apasza. Z trudem tylko — objęta daleko wesołszą zabawą — udało się Rombiłło skłonić Brzósównę do opuszczenia „Nenuiarsa”.

Harrison na widok Władki wyszczerzył w przyjacielskim uśmiechu ogromną ilość dużych, białych zębów.

— Oh! Miss Władka!.. Very good!.. The is coming!.. (O! Panna Władka! Dobrze! Przyszła!) „Dobry wie-czór”.

— Oh! key!.. odpowiedziała Władka, której ośmieszienie ustąpiło miejsca nagłym atakowi brawury.

D. c. a.



## Do 1 kwietnia 9.550 zł. na pomoc bezrobotnym

W wyniku „Tygodnia Pomocy Bezrobotnym” do dnia 31 marca do Miejskiego Komitetu Funduszu Pracy wpłynęło 9 550 zł., w tem na listy — 7 090 zł. i z kwot ulicznych — 2 460 zł.

Uzyskana suma została wydana w następujący sposób: na akcję rozdawniczą i na kuchnię dla pracowników umysłowych (w marcu) wydano 1 400 zł; na

tenże cel do 15 kwietnia asygnowano 2 500 zł. Na skutek zabiegów radnego Engelmana wypłacono 2 000 zł. na pomoc świąteczną żydowskim organizacjom społecznym (900 zł. na mace dla najbiedniejszych, 800 zł. na zakup tłuszczów, cukru i herbaty i 300 zł. do dyspozycji „Toz” dla polinternatu i przedszkola).

Pozatem wydano 3 000 zł. dla bezrobotnych, będących na ewidencji Miejskiego Komitetu Funduszu Pracy na zakup maki i tłuszczów. Związki Pracy Obywateli (internat i przedszkole) wydano 500 zł. i 200 zł. na kuchnię przy ul. Wesołej 9.

### Przydział ogródków działkowych

Zarząd T. w. Ogródków Działkowych prosi wszystkich działkowców, którzy posiadali w roku ubiegłym ogródki przy ul. Podleskiej i Świerkowej, aby zgłosili się na ulicę Podleską, Ogród Nr. 1 do p. Grala, wiceprezesa T. w. w godzinach rannych od 7 do 9 (poniedziałek, wtorek i środa), celem ustalenia przydziału działek na rok 1936. Pierwszeństwo w otrzymywaniu działek będą mieli ci, którzy uregulują składki zaletę i bieżące w wysokości 50 gr. miesięcznie.

### Balon wyładował pod Sokółką

W odległości 300 mtr. od stacji kolejowej w Sokółce, wczoraj zrana wyładował na łańcuch balon wojskowy „Hel” z II baonu w Legionowie, pilotowany przez porucznika Tadeusza Domaradzkiego i ppor. Józefa Łaszewskiego. Lądowanie odbyło się bez przeszkód.

### Weksle zaprot. stowane

Referencje biurostoczki w ub. miesiącu zaprot. stowały 1 064 weksli na ogólną sumę 146 601 zł. 39 gr. W tymże okresie urząd pocztowy zaprot. stował 687 weksli na 39 827 zł.

### Przy drzwiach zamkniętych

Na ławie oskarżonych Sądu okręgowego zasiadł mieszkaniec Białegostoku Antoni Żywicki pod zarzutem, że w r. 1933-ym jako majster w fabryce Izaaka Pinesa nadużył swego służbowego stanowiska wobec podległej mu robotnicy pannie E. O. Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. W charakterze świadków występowały robotnice fabryki.

W celu złożenia wyjaśnień został również wezwany właściciel fabryki. Sąd ogłosił wyrok, skazując Żywickiego na rok więzienia, zniszczając karę na podstawie amnestii do połowy.

### Dolar

Oddział Banku Polskiego w Białymstoku płacił wczoraj za dolara 5,28, za czeki 5,29 1/2, sprzedawał czeki po 5,32. Czeki na Londyn: kupno — 26,27, sprzedaż — 26,36.

## NASIONA

GWARANTOWANE  
SKLEP

OGRODNICZO-ROLNICZY

TEL. 2-52

Białystok, Sienkiewicza 1.  
(pod filarami)

Dr. A. Adamowicz

Weneryczne, niemoc, skórne  
Białystok, ul. Marz. Piłsudskiego 17.  
tel. 6-40.

Godziny przyjęć: 9-1 i 4-7 wiecz.

## Pan Wojewoda w zakładach „Linax Chacedek”

Pan Wojewoda gen. Paślawski w towarzystwie p. prezydenta Nowakowskiego, p. starosty dr. Świątkiewicza i sekretarza osobistego p. Musiała zwiedził zakłady towarzystwa „Linax Chacedek” oraz przygotowania ratunkowe tegoż T. w. Pan

### Telegramy świąteczne

W związku z okresem przedświątecznym urząd pocztowy przyjmuje telegramy gratulacyjne po znacznie ulgowej taryfie. Depesza krajowa do 15 słów (minimum) kosztuje tylko 1 zł., za następne słowa dolicza się po 5 groszy. Co się tyczy telegramów zagranicznych naprzem do Palestyny, Ameryki i t. d. to na pocztę są gotowe wzory depesz. Opłata wynosi około 50 proc. normalnej taryfy.

### Przetarg na 60 000 mtr. sukna

W Warszawie odbył się wczoraj przetarg na dostawę sukna w ilości 60 000 mtr. dla policji państwowej. W przetargu tym wzięli udział białostoccy przemysłowcy. Wynik przetargu nie został jeszcze ogłoszony.

### Stemplowanie bonów

Począwszy od poniedziałku bezrobotni mogą się zgłaszać do biura rozdzielczego Funduszu Pracy (ul. Polska) celem stemplowania posiadanych bonów na otrzymywanie chleba w kwietniu oraz paczek świątecznych. Paczki wydawane będą od wtorku w „Zjednoczeniu”.

### Za opór wobec sekwestratora

Dnia 23 stycznia rb. poborca 3 Urzędu Skarbowego w Białymstoku p. Czesław Grynciewicz przybył w delegacji do wsi Tryczówka (gm. Zawyki pow. białostocki) i zgłosił się po należność za zaległe podatki m. in. do rodziny Sićwów. Wobec odmowy uiszczenia zapłaty sekwestrator udał się do chlewa, aby zabrać opisany żywy inwentarz. Wówczas Jan Sićwoda odparł go, sekwestrator uderzył go, a Aleksander Sićwoda zagraził mu widłami.

Oporni płatnicy Jan i Aleksander Sićwowie stanęli przed Sądem Okręgowym, który skazał każdego z nich na miesiąc aresztu, zawiązując wykonanie kary na dwa lata.

### Rewja gwiazd stołecznych

Przypominamy, że dzisiaj w teatrze „Palace” odbędą się o godz. 19 i 21 dwa wieczory pieśni, satyry i humoru z występem ulubienicy Białegostoku Marii Fiszerówny, znakomitego piosenkarza T. Faliszewskiego i słynnego amanta filmowego A. Zabczyńskiego.

Wojewoda zainteresował się szczególnie Kasą Lombardową udzielającą bezprocentowych pożyczek oraz organizacją gotowości ratunkowej, w której członkowie T. w. pracują bezinteresownie.

Po inspekcji odbył Pan Wojewoda konferencję z przedstawicielami zarządu, którzy przedstawili mu sytuację materialną Towarzystwa.

### Wieczór dyskusyjny Pow. Rady Łowieckiej

Dnia 5 bm o godz. 19.30 w lokalu Zw. Ziemian (Pierackiego 9) odbędzie się kolejny wieczór dyskusyjny, urządzony przez Pow. Radę Łowiecką na temat: „Pies myśliwski”. Referat wygłosi p. W. Garczyński, naczelny redaktor „Łowca Polskiego” i prezes „Towarzystwa Hodowli Psów myśliwskich w Polsce”. Wszystkich myśliwych i sympatyków łowiectwa uprasza się o przybycie.

### Buchalter zastrzelił dyrektora fabryki

Buchalter fabryki narzędzi rolniczych we wsi Zawisty Dzikie (pow. ostrowski) Zygmunt Zyskowski w stanie nietrzeźwości strzelił dwukrotnie z rewolweru do właściciela fabryki Buleśława Gołębiowskiego. Gołębiowski padł trupem na miejscu. Zabójstwo nastąpiło na tle osobistych porachunków.

### Skazany na 8 miesięcy

Przed Sądem Okręgowym stanął mieszkaniec Białegostoku Józef Małewski oskarżony o to, że 13 listopada ub. r. (w nocy) na ul. Jurowieckiej obok domu Nr. 29 obalił na ziemię Annę Czyżewską i kopnąwszy ją w prawe podudzie, złamał kość. W toku przewodu rozprawy została przerwana na 2 godziny celem zezwiania w charakterze świadka na pewną ważną okoliczność przemysłowca, Musię Markusa. Po wznowieniu rozprawy Sąd ogłosił wyrok, skazując Majewskiego na 8 miesięcy więzienia.

### Pożar w szcołkarni

Wczoraj o godzinie 7 min. 25 rano od żelaznego piecyka powstał pożar w wytwórni szcołkarni Pinchesa Cielnikiera (Dębowa 8). Straż Miejska ugasiła ogień.

W niedzielę, dnia 5 kwietnia r. b. o godz. 19-ej w sali teatru „Palace” odbędzie się jedyny koncert

## Orkiestry reprezentacyjnej Związku Strzeleckiego

W programie muzyka operowa

ODDZ. w DOJŁIDACH

Dochód na cele sportowe



## Zapomoga dla wdowy po śp. Łaskowskim

Czytelnicy przypominają sobie, że w styczniu br. wraz ze śp. Władysławem Dudzińskim, poborca skarbowym — padł o kul skrytobójców gospodarz ze wsi Milewskie śp. Łaskowski, który dobrovolnie i bez opłaty zgodził się odwieść poborcę w nocy do Knyżyna. Łaskowski padł ofiarą swej sumienności obywatelskiej. Pozostawił on po sobie bez środków do życia żonę i 2 nieletnich dzieci.

### Sprawa W. Szczęsnego

Na wokandzie Sądu Grodzkiego w dniu 18 b. m. po raz czwarty znajduje się sprawa b. dyr. białostockiej Ubezpieczalni Społecznej Wacława Szczęsnego, który wystąpił ze skargą przeciwko niektórym członkom „Stow. Byłych Więźniów Politycznych” za doniesienie władzom, że był on w latach 1920-21 na usługach komisarza bolszewickiego Unszlicka.

### Z kroniki policyjnej

Z kuźni Józefa Winnickiego mieszczącego się przy ul. Sokólskiej skradziono narzędzia kowalskie, wart. 200 zł.

— Maszewski Józef, robotnik zmarł nagle w swym mieszkaniu przy ul. Angielskiej 16. Przyczyną zgonu była choroba żołądka.

— Hryniewicki Aleksander (Piwna 14) skradziono suknie i spodnie wart. 58 zł.

— Wisco Teofilowi (Botaniczna 7) w szatni ogniska kolejowego (Szosa Żółtkowska 12) podczas gry w siatkówkę skradziono z kieszeni 20 zł.

Min. Skarbu o przyznaniu wdowie, Michalinie Łaskowskiej dożnego wsparcia pieniężnego. Minister Skarbu przychylił się do prośby i przyznał wdowie 500 zł. jako jednorazową zapomogę.

Szlachetna inicjatywa Zarządu Okr. Stow. Urzęd. Skarbowych zasługuje na pełne uznanie.

### Próby wyżłów

Wiosenne próby wyżłów ras angielskich, urządzane przez Powiatową Radę Łowiecką, odbędzie się w dniu 5 kwietnia rb. na terenach Żółtki i Złotoria. Poza miejscowymi psami na próby przybędzie kilka psów z Warszawy.

Sędziami będą pp.: W. Garczyński, naczelny redaktor „Łowca Polskiego”, B. Przychodko prezes „Klubu Setra Angielskiego w Polsce” i St. Czerski. Próby zapowiadają się niezwykle interesujące, to też wszyscy miłośnicy psów myśliwskich powinni się przyrzec próbom. Ojdzd o godz. 9 z Rynku Kościuszkę specjalnie wynajętym autobusem. Poza tem można dojechać na miejsce prób wszystkimi autobusami, kursującymi do Choroszczy.

Ogłoszenie wyniku konkursu i rozdanie nagród odbędzie się o godz. 19.30 w lokalu Związku Ziemian (Pierackiego 9) podczas wieczoru dyskusyjnego.

### Podjeżrane pogryzienie

We wsi Olmonty (gm. Dojlidy) waleśający się pies podjeżrał w wściekliznę wczoraj pojowego właściciela. Poszkodowany właściciel złożył meldunek na posterunku policji.

## MODERN dziś 2 FILMY

Pocz. 5, 8, 10, 15  
Rewelacyjny film egotyyczny

**TAJEMNICE PERAKU**

**DŻUNGLA** wspaniała w gróźn. swym majestacie  
Lwy, Tygrysy, Słonie, Małpy, Krokodyle i inne

Pocz. 6, 11 i 9, 10  
Najwspanialszy aktor świata

**HAROLD LLOYD**

w najnowszej komedii  
**MŁECZNA DROGA**

## JAŚNIEJ SŁOŃCA

NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG

Uwaga! Zwracamy uwagę Szanownych Gospodyń, że na tutejszym rynku pojawił się bezwartościowy smar, którym się wypełnia nasze stare używane blaszanki.

Uprowadzamy wobec tego naszych P.T. odbiorców, by przy kupowaniu zaprawy „Jaśniejsze Słońca” zwracali baczną uwagę na naszą markę ochronną, która powinna się znajdować wewnątrz blaszanki na towarze, oraz na świeżość blaszanki.

Towar bez tych oznak jest z pewnością sfałszowany. Za przykrość, na które naraża się nabywcy podrobionej pasty, nie bierzemy odpowiedzialności.

Przeciwko naśladowcom naszej zaprawy występujemy sądownie

Fabryka Przetw. Techno-Chem.  
„M A R Y” Warszawa

„ŚWIAT” Dziś

Film emocyjny i najwspanialszego artysty! Największy film roku!

**„Tygrys Pacyfiku”**

Śmiertelne zapasy ludzi z potworami oceanu! Zapierające dech w piersi cudowne ocalenie!

**MIŁOŚĆ I ZEMSTA!**  
W roli głównej genialny aktor T. w.  
**Edward G. Robinson**  
Richard Arlen i Zita Johann

## APOLLO

Dziś Początek 6:15, 8:15 i 10:15  
Ceny od 54 groszy

Czołowy film Sowietki

**WIELKI CZARODZIEJ**

W rolach głównych  
**A. CHOCHŁOWA, I. NOWOSILCEW**

Na święta Wielkiejnocy

polecia w różnych gatunkach: jaja, żółce, kurczątka i baranki czekoladowe, jak również bombonierki — jaja oraz duży wybór nowości czekoladowych, a mianowicie: karmelków czekoladowych, pralinek, czekoladek z nadzieniami, cukiat pomarańczowych, produkowanych — jak zawsze — z najlepszych i pierwszorzędnych surowców

Znana od 1905 roku wytwórnia cukiernicza

**„Wiedeński” Ch. Sofer i Syn**  
w Białymstoku, ul. Sosnowa 3  
obok cerkwi, tel. 10.

**PRZYCHODNIE**

dla chorób:  
ucha, gardła i nosa,  
chirurgicznych,  
ortopedycznych  
(złamania, wady kości i stopy),  
OZCZU,

[amy ustnej] (dentystyka) i innych  
czynne oddziaływanie od 9-7 wiecz.  
w lecznicy Sienkiewicza 3,  
Zastrzyki na miejscu. tel. 1-38.  
Wizyty na miasto.

**Dr. Neumark**  
Choroby wewnętrzne, skórne i zakaźne.  
Przyjmuje od godz. 10-12 i od 3-8 w  
Białymstoku, ul. Kilińskiego 9,  
Telefon Nr. 6-05.

Obiady z 3-oh daś  
smaczne, zdrowe  
wydaje Związek  
Służby Domowej w  
Kilińskiego 14 w po-  
łudniu. Ceny przystępne.

4-pokoje z kuch-  
nią, łazienką i  
wielkimi wygod-  
nymi łóżkami. Artylerijska 8